



Sygn. akt IV CSK 172/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa R. T.

przeciwko E. H.

o nakazanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 grudnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 października 2011 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz
pozwaney kwotę 1800,- (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Uwzględniając powództwo R. T. przeciwko E. H., Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 2 marca 2011 r. nakazał pozwanej złożenie oświadczenia woli o przeniesieniu na powoda własności mieszkania, położonego w budynku w G. Było to wynikiem uznania za skuteczne odwołania darowizny przedmiotowego mieszkania uczynionej pozwanej przez powoda, które to mieszkanie zostało w styczniu 1997 r. wykupione po preferencyjnej cenie od Gminy Miasta G. przez powoda, ale cenę zapłaciła pozwana. Kilka dni później aktem notarialnym i mając stosowne pełnomocnictwo pozwana, będąca siostrą powoda i działając za obie strony umowy darowizny, uzyskała własność wykupionego mieszkania. W mieszkaniu tym nadal mieszkał powód, który od kilkunastu lat pobierał zasiłek socjalny, za mieszkanie opłaty ponosiła matka powoda i jego druga siostra S. Z powodu wieloletniego alkoholizmu powód został częściowo ubezwłasnowolniony, a jego kuratorem była córka, u której okresowo mieszkał. Ubezwłasnowolnienie powoda nastąpiło na wniosek jego matki, a powód uważał, że niekorzystne dla niego zeznania w tej sprawie złożyła pozwana. Około 2005 r. pozwana zameldowała się w przedmiotowym mieszkaniu, w którym powód, jak to określono pomieszkiwał do 27 stycznia 2010 r. Dwa dni później pozwana zwróciła się do kuratorki o wymeldowanie powoda z mieszkania, spakowała jego rzeczy i umieściła w piwnicy, część z nich (meble) została zniszczona. W czasie pobytu powoda u córki w lutym 2010 r. pozwana wymieniła zamki w mieszkaniu, z której to przyczyny powód wniósł powództwo o ochronę posiadania i uzyskał korzystny dla siebie wyrok z sierpnia 2010 r. Dnia 22 lutego 2010 r. powód skierował do pozwanej pismo w przedmiocie odwołania darowizny, a następnie wniósł sprawę do Sądu Okręgowego, który uwzględnił jego powództwo.

Rozpoznając apelację pozwanej Sąd drugiej instancji uznał naruszenie art. 233 k.p.c. przez pobieżne przeprowadzenie oceny dowodów i w szczególności nieskonfrontowanie ich z przesłankami odwołania darowizny, odnoszącymi się do rażącej niewdzięczności obdarowanego, która ma być świadoma i celowo kierowana na wyrządzenie darczyńcy poważnej krzywdy; w niniejszej sprawie nie można abstrahować od zachowania samego darczyńcy i przyczyn konfliktu między

stronami. Z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (zwłaszcza wyroki z dnia 30 września 1997 r., III CKN 170/97 oraz z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10), Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na okoliczności nabycia mieszkania przez pozwaną, zapłacenie przez nią ceny mieszkania, na które nie stać było powoda, a nabycie mieszkania przez powódkę na imię powoda było jedyną możliwością prawną nabycia i uniknięcia jego utracenia w sytuacji, gdy było to wówczas jedyne miejsce zamieszkiwania powoda. Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wynika ponadto ustalenie, że działanie pozwanej polegające na wymeldowaniu powoda i wymianie zamków w drzwiach wynikało z nagannego zachowania powoda, który zalegał z opłatami, dewastował mieszkanie i zorganizował w nim melinę, zakłócając spokój i powodując częste interwencje policji. Pozwana miała także podstawę do przypuszczenia, że powód na stałe wyprowadził się do swojej córki, na co zostały wskazane dowody przeprowadzone w sprawie. Porównując zatem zachowania stron niniejszej sprawy, Sąd drugiej instancji doszedł do wniosku, że nie zostały spełnione przesłanki określone w art. 898 § 1 k.c. i zmienił wyrok Sądu Okręgowego przez oddalenie powództwa.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, tj. art. 898 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i nieuznanie zachowania pozwanej jako rażącej niewdzięczności; art. 897 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że choroba alkoholowa spowodowała popadnięcie powoda w niedostatek jeszcze przed dokonaniem darowizny; art. 83 § 1 k.c. poprzez nieuznanie oświadczenia stron umowy darowizny jako złożonych dla pozorów, skutkując nieważnością tej umowy. Naruszenie przepisów postępowania dotyczy art. 382 w związku z art. 217 § 1 i art. 277 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu o przestaniu aktu oskarżenia przeciwko pozwanej na szkodę powoda i z podobnym uzasadnieniem naruszenie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c., przez niezawieszenie postępowania w niniejszej sprawie. Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie uwzględnienie powództwa, z zasądzeniem kosztów postępowania w sprawie. W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadniczym zagadnieniem prawnym w sprawie jest ocena, czy w ustalonym stanie faktycznym można zachowanie pozwanej poczytać za rażącą niewdzięczność, o której mowa w art. 898 § 1 k.c. Niewątpliwie, w skardze jest trafnie podniesione, że na obdarowanym ciąży wobec darczyńcy, poza stosunkiem kontraktowym i wymagającymi zastosowania przepisami dotyczącymi stosunków rodzinnych (w tej sprawie są to relacje między siostrą i bratem) moralny obowiązek pieczy, jeśli darczyńca wymaga opieki, jest chory, częściowo ubezwłasnowolniony, nie ma innego mieszkania niż to, które zostało darowane i w którym z chwilą obdarowania nim siostry miał nadal mieszkać. Trafne jest także powołanie w tym względzie przez powoda kilku orzeczeń Sądu Najwyższego z różnych lat, przywiązujących wagę do moralnego zachowania się obdarowanego względem darczyńcy przy ocenie przesłanki rażącej niewdzięczności. Jednakże Sąd drugiej instancji odniósł się do tej kwestii w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i słusznie wskazał, że również po stronie darczyńcy należy oczekiwać zachowania, które będzie prawnie i moralnie akceptowalne. W niniejszej sprawie ustalono, że powód przez wiele lat mieszkał w darowanym siostrze mieszkaniu, która nabyła je w tym celu na jego imię, jak też że mogła przypuszczać, iż przeniósł się na stałe do swej córki, a dotychczasowe mieszkanie przestało mu być potrzebne i je wręcz zdewastował, nie chcąc usunąć swoich rzeczy, włamując się doń w końcu po zmianie zamków. Tłumaczenie nagannego zachowania powoda tylko jego chorobą alkoholową, którą sam wywołał i ubezwłasnowolnieniem częściowym nie może wystarczyć dla przypisania rażącej niewdzięczności siostrze, będącej właścicielką mieszkania i chcącej uporządkować stan mieszkania.

W skardze zostało wyeksponowane, że wystarczające dla uznania rażącej niewdzięczności jest popełnienie przez pozwaną przestępstwa zniszczenia mienia powoda (art. 288 § 1 k.k.), co zostało stwierdzone wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 10 stycznia 2012 r, a więc już po wydaniu orzeczenia Sądu Apelacyjnego, zaskarżonego niniejszą skargą kasacyjną. Wprawdzie wydając to orzeczenie Sąd nie mógł uwzględnić wyroku Sądu w sprawie karnej, ale mógł na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonać własnej oceny postępowania pozwanej. Dotyczy to również tych przesłanek, które były oceniane w postępowaniu karnym i które mogłyby z tej przyczyny wyczerpywać przesłanki rażącej

niewdzięczności. Popęlnienie przestępstwa wobec darczyńcy nie stanowi jednak wystarczającej przesłanki, o której mowa w art. 898 § 1 k.c. zwłaszcza w sytuacji, gdy sąd karny orzekając o popęlnieniu przez pozwaną przestępstwa stwierdził nieznaczny stopień jej winy i społecznej szkodliwości czynu, w konsekwencji czego postępowanie karne warunkowo umorzył. Działanie pozwanej polegało na wyniesieniu z mieszkania, porąbaniu oraz spaleniu mebli (segmentu, kanapy narożnej, dwóch foteli, dwóch puf i szafek kuchennych), stanowiących własność powoda. Czyn ten stanowił działanie bezprawne, godzące w interes majątkowy powoda, oceniony w postępowaniu karnym na kwotę 400 złotych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, zasługujący na aprobatę, że przesłanka rażącej niewdzięczności według art. 898 § 1 k.c. obejmuje zachowania o szczególnie niewłaściwym charakterze, rażąco naruszające obowiązek wdzięczności wobec darczyńcy, w tym wynikający z zasad słusznego postępowania między ludźmi. Dlatego wysoki stopień naganności zachowania obdarowanego może mieć zwłaszcza źródło w czynach o charakterze przestępczym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 r., I CSK 278/11, Lex nr 1170209). Jednakże takiego stopnia naganności zachowania pozwanej nie dopatrył się sąd karny umarzając warunkowo postępowanie karne, dotyczące popęlnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., nie dopatruje się go również Sąd Najwyższy, oceniając postępowanie pozwanej według przesłanek z art. 898 § 1 k.c. Sam fakt zniszczenia mienia powoda nie przesądza o rażącym i kwalifikowanym naruszeniu przez pozwaną norm moralnych, jakie winny obowiązywać w relacjach nawet tak bliskich, jak siostry z bratem. Do czynu pozwanej doszło na początku 2010 r., a więc wtedy, gdy nastąpiła eskalacja konfliktu między stronami i pozwana usunęła rzeczy powoda z mieszkania, wymieniła zamki a powód włamał się do tego mieszkania. Usunięcie mebli nastąpiło ze względu na niedokonanie tego przez powoda, a pozwana jako właścicielka mieszkania dążyła do jego uprzątnięcia, rzeczy powoda nadające się do schowania w piwnicy tam lokując i nie niszcząc. Wartość mebli została oceniona nisko, więc ich utrata nie mogła być dla powoda, który ich z mieszkania wynieść nie chciał - szczególnie dotkliwa; świadczy o tym również ocena sądu karnego, przyjmującego znikomy stopień winy i społecznej szkodliwości czynu pozwanej. Wprawdzie więc

treść orzeczenia w sprawie karnej nie przesądza z góry o braku po stronie pozwanej rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., ale dla sądu dokonującego własnej oceny spełnienia przesłanek z tego przepisu ma to ważne znaczenie. Stwierdzić więc należy, że warunkowe umorzenie postępowania karnego względem obdarowanego ze względu na znikomy stopień jego winy i społecznej szkodliwości czynu w razie popełnienia przestępstwa przeciwko darczyńcy, mając także na względzie charakter i okoliczności czynu przestępnego, stanowi istotny argument do uznania braku niewdzięczności obdarowanego, która w myśl art. 898 § 1 k.c. musi być rażąca, a więc mieć postać kwalifikowaną, przejawiając się w zachowaniach obdarowanego nie tylko niezgodnych z przepisami prawa, ale również ocenianych obiektywnie jako naganne moralnie.

To również sprawia, że pomimo trafnego zarzutu co do zasadności zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie do czasu zakończenia postępowania karnego (art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c.), możliwe dopatrzenie się uchybienia Sądu Apelacyjnego w tym zakresie traci na znaczeniu wobec treści wyroku karnego i nie uzasadnia w żadnej mierze, aby mogła to być podstawa do uchylenia zaskarżonego wyroku ze względu na wpływ na wynik rozpoznawanej sprawy. Tym bardziej bez znaczenia jest na chwilę obecną rozważanie zasadności zarzutu o pominięciu przez Sąd drugiej instancji dowodu w postaci zawiadomienia o przesłaniu aktu oskarżenia przeciwko pozwanej na szkodę powoda (art. 382 w związku z art. 217 § 1 i art. 227 k.p.c.).

Mając więc na uwadze wszelkie okoliczności, jakie miały miejsce w sprawie poprzez zachowania obu stron wobec siebie nie można przyjąć wystąpienia rażącej niewdzięczności pozwanej, jakiej wymaga dla skutecznego odwołania darowizny art. 898 § 1 k.c. Istotne w niniejszej sprawie dla dokonywania ocen było również to, że stosunek prawny stron nie miał postaci „czystej” darowizny, która nią formalnie była i wywołała skutki, o jakich mowa w art. 888 k.c., ale pozwana w sposób zasadniczy przyczyniła się do tego, że powód stał się właścicielem mieszkania i w ogóle miał co darować. Nabycie na własność tego mieszkania przez powoda nastąpiło za pieniądze przekazane przez pozwaną, więc można twierdzić, że *causa donandi* została tylko spełniona w tej części, w jakiej wartość rzeczywista tego mieszkania była znacznie wyższa niż kwota, jaką należało za nie uiścić ze względu

na status tego mieszkania (zapłacone zostało 6000 złotych, a wartość oceniona na chwilę zakupu blisko 28000 złotych). Nie ma to jednak żadnego znaczenia w sprawie i pominięcie tej kwestii przez Sąd Apelacyjny nie wpływa na ocenę braku rażącej niewdzięczności.

Odnosząc się do zarzutu pozorności (art. 83 § 1 k.c.) umowy darowizny sformułowanego w skardze kasacyjnej należy stwierdzić, że jest on zupełnie pozbawiony poprawnej argumentacji. Twierdzenie, jakoby umowa darowizny była czyniona dla pozoru w celu ukrycia pożyczki udzielonej przez pozwaną powodowi jest w treści uzasadnienia skargi mało racjonalne; z pewnością sąd z urzędu nie miał żadnego powodu badać kwestię pozorności czynności prawnych w tej sprawie.

Z przytoczonych względów należało na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. skargę kasacyjną oddalić, rozstrzygając o kosztach na podstawie art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.